

Październik

**Różaniec z Janem Pawłem II
i bł. Marią Celeste**

1 października
Tajemnice radosne – Zwiastowanie Najświętszej Maryi
Pannie

„Pierwszy cykl - 'tajemnic radosnych' - rzeczywiście znamionuje *radość promieniująca z wydarzenia Wcielenia*. Jest to widoczne od chwili zwiastowania, gdy pozdrowienie Dziewicy z Nazaretu przez Gabriela łączy się z wezwaniem do radości mesjańskiej: «Raduj się, Maryjo». W tej zapowiedzi osiąga swój cel cała historia zbawienia, a nawet poniekąd sama historia świata. Jeśli bowiem planem Ojca jest zjednoczenie wszystkiego w Chrystusie (por. *Ef 1, 10*), to w jakiś sposób całego wszechświata dosięga Boska łaskawość, z jaką Ojciec pochyła się nad Maryją, by uczynić Ją Matką swego Syna. Cała ludzkość jest niejako objęta owym *fiat* - 'niech się stanie' - którym z gotowością odpowiada Ona na wolę Boga” (*RVM, 20*).

„Wejdz, duszo moja, głębią swego rozważania, do mieszkania, w którym znajdziesz się w obecności dwóch wielkich osób. Twoja Pani i Matka, Maryja, zatopiona w głębokiej kontemplacji, z gorącą miłością prosi Przedwiecznego Ojca, aby przyspieszył wypełnienie obietnicy danej światu i zesłał upragnionego Mesjasza. Archanioł Gabriel przerywa Jej żarliwe modlitwy i pokorne ukrycie swym pozdrowieniem, pełnym błogosławieństwa i uwielbienia. Radość Jej wielkodusznego serca i słowa uwielbienia przemieniają się w świętą bojaźń.

Moc anielskiego pozdrowienia wstrząsnęła Twoją piękną duszą, Maryjo. Jakże szczęśliwa jest bojaźń płynąca z unizenia się człowieka, z głębokiego szacunku do Boga, z jego skromności i pokory!” (*Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, dzień 4*).

2 października

Tajemnice radosne - Nawiedzenie św. Elżbiety

„Pod znakiem radości jest dalej scena spotkania z Elżbietą, w której sam głos Maryi i obecność Chrystusa w Jej łonie sprawiają, że Jan «poruszył się z radości» (por. *Łk* 1, 44).

Rozważać 'tajemnice radosne' znaczy więc wejść w ostateczne motywacje i w głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej. Znaczy wpatrywać się w konkretność tajemnicy Wcielenia i w niejasną zapowiedź misterium zbawczego cierpienia” (*RVM*, 20).

„Rozważaj, duszo moja, o tym, jak w długiej podróży Duch Pana prowadzi Najświętszą Matkę. Słowo, które stało się Ciałem jest Jej życiem. To Ono Ją prowadzi i przyspiesza w drodze, bo chce uświęcić swego prekursora Jana w łonie Elżbiety i rozpocząć "wytwarzanie" owoców zbawienia ludzi. Chce uwolnić swego prekursora od więzów grzechu pierworodnego, a także ubogacić go szczególnymi łaskami, uświęcając go jeszcze w łonie matki. O szczęśliwe dziecko, uprzywilejowane wśród wszystkich zrodzonych z niewiasty! O najśłodsze pozdrowienie, niosące wieczne zbawienie Elżbiecie i dziecięciu w jej łonie!

Patrz, duszo moja, i ucz się, jak powinnaś postępować na drodze duchowej. Spójrz na przykład, który daje ci twoja Matka Maryja. Ona nie zaniedbuje się w odpowiedzi na łaskę Pana, lecz troskliwie rozdaje owoce i dary Boże w Niej zrodzone” (*Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, dzień 13*).

3 października

Tajemnice radosne - Narodzenie Pana Jezusa

„W wesele obfituje scena z Betlejem, w której narodzenie Bożego Dziecięcia, Zbawiciela świata, aniołowie opiewają i ogłaszają pasterzom właśnie jako « radość wielką » (*Łk 2, 10*)...

Maryja prowadzi nas do zrozumienia, w czym leży sekret radości chrześcijańskiej, przypominając nam, że chrześcijaństwo to przede wszystkim *euhangelion*, 'dobra nowina', która ma swe centrum, a nawet całą swoją treść w Osobie Chrystusa, Słowa, które stało się ciałem, jedynego Zbawiciela świata” (*RVM, 20*).

„Podczas narodzin Boga-Człowieka, aniołowie z niewysłowioną radością wielbią i błogosławią Boga za wielkie miłosierdzie okazane ludzkiej naturze. ... A ty, człowiecze, nie znasz swojej godności. W tę świętą noc narodzenia twojego Pana, aniołowie przychodzą w radości i przynoszą ci od Boga pokój, mówiąc: "*Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli*". Przynoszą ci radosną nowinę o tym, że Bóg zawarł pokój z ludźmi; Bóg narodzony na ziemi zawarł pokój z tobą, człowiecze dobrej woli. Skończył się czas bólu i płaczu. Nadszedł czas wesela i radości, pokoju i ukojenia. Bóg narodził się dla ciebie, chociaż jesteś człowiekiem małego ducha. ...

Śpiewaj i błogosław twojego Pana wraz z aniołami nieba, bo Bóg rodzi się dla ciebie! Ufaj, wierz i miej nadzieję w Nim! On mówi ci, że pragnie pokoju na ziemi twojego serca, pragnie, aby Jego radość zagościła w twojej duszy, aby mógł w tobie zamieszkać i być z tobą zjednoczony” (*Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, Drugi dzień Oktawy*).

4 października

Tajemnice radosne - Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

„Dwie ostatnie tajemnice, choć zachowują posmak radości, *zapowiadają równocześnie* oznaki dramatu. Ofiarowanie w świątyni bowiem, wyrażając radość z konsekracji i doprowadzając do zachwyty starca Symeona, obejmuje też prorocstwo o «znaku sprzeciwu», jakim to Dziecię będzie dla Izraela, oraz mieczu, który przeniknie duszę Matki (por. *Łk 2, 34-35*)” (*RVM, 20*).

„Rozważaj, jak święty starzec Symeon przepowiedziawszy cierpienie Jezusa zwrócił się do Jego błogosławionej Matki, mówiąc, że ostry miecz boleści przeszyje Jej duszę przez okrutną śmierć Jezusa na krzyżu. Przyjrzyj się, co tak naprawdę przeszyło serce Matki miłości, a zobaczysz, że to ty swymi grzechami ukrzyżowałaś Jej Syna. Z Nim i w Nim także Ona została przeszyta i ukrzyżowana.

Matko miłości mojej, wybacz mi i wyproś u Twojego Syna, mojego Pana, łzy prawdziwej skruchy, abym aż do śmierci opłakiwała zniewagi wobec mojego Boga, ukochanego Ojca, wobec umiłowanego Oblubieńca” (*Medytacje, 49*).

5 października

Tajemnice radosne - Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

„Radosne, a zarazem dramatyczne jest również opowiadanie o dwunastoletnim Jezusie w świątyni. Ukazuje się On tutaj w swej Boskiej mądrości i zasadniczo jako Ten, kto 'naucza'. Objawienie w Nim tajemnicy Syna całkowicie oddanego sprawom Ojca jest zapowiedzią ewangelicznego radykalizmu, który w obliczu bezwzględnych wymogów Królestwa wykracza ponad najserdeczniejsze nawet więzi ludzkie. Nawet Józef i Maryja, zatrwożeni i zaniepokojeni, «nie zrozumieli tego, co im powiedziało» (Łk 2, 50)” (RVM, 20).

„Rozważaj poważną i mądrą odpowiedź, jaką Pan nasz Jezus Chrystus dał swej błogosławionej Matce. Zobacz, jak Bóg, który stał się człowiekiem, wszystko czynił zgodnie z upodobaniem Odwiecznego Ojca. Wolę Boga wziął jako swoją, tak jakby nie miał już swego chcenia i nie-chęcenia: tak oto wola Jezusa zjednoczona była z wolą Ojca. On nie kochał niczego poza chwałą Boga, wszystkie Jego czyny skierowane były na chwałę Ojca, wszystkimi słowami i myślami poruszał Bóg.

Ucz się, jak iść przez życie duchowe, mając od Ojca jako przewodnika i mistrza Jezusa. Złącz się z wolą Jezusa, kochaj Boga miłością, jaką On kocha swojego i twojego Ojca. Swe myśli, słowa i czyny złącz z czynami Jezusa Chrystusa, pragnij tego, czego On pragnie, wyrzeknij się we wszystkim własnej woli” (Medytacje, 62).

6 października

Tajemnice światła - Chrzczenie Jezusa w rzece Jordan

„Każda z tych tajemnic jest *objawieniem Królestwa, które już nadeszło w samej Osobie Jezusa*. Tajemnicą światła jest przede wszystkim chrzczenie w Jordanie. Tutaj, gdy Jezus schodzi do wody - jako niewinny, który czyni siebie 'grzechem' za nas (por. 2 Kor 5, 21) - otwierają się niebiosa i głos Ojca ogłasza Go Synem umiłowanym (por. Mt 3, 17 i par.), a Duch Święty zstępuje na Niego, by powołać Go do przyszłej misji” (*RVM, 21*).

„*To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie*” (Mt 3, 16), Przedwieczny mój Ojczy, czyż to nie jest Twój Syn, Odwieczne Słowo, w którym od zawsze, od wieków upodobałeś sobie? Jak to się stało, że teraz w szacie grzesznego człowieka przychodzi się obmyć, na znak, że podobnie jak wszyscy ludzie, On także potrzebuje obmycia. Pokorny, w pokutnej szacie, staje przed twoim Obliczem, nie jako twój umiłowany Syn, lecz jako grzesznik... Teraz, w takiej postaci, ogłaszasz Go swoim umiłowanym Synem i tym gestem oznajmiasz, jak wielką radość sprawia ci dusza, która unija się w twojej Boskiej obecności, stając w szacie grzesznego człowieka, skruszona i unizona. Urzeczywistnia się to wtedy, gdy dusza, umiłowana oblubienica, na modlitwie staje przed Tobą w szacie prawdziwej pokory. Milcząca w falach wewnętrznych udręczeń, zatapia się w swoich cierpieniach, w których zostaje ochrzczona wodą pokuty, przyodziana w pokorę Bożego Baranka. Wtedy Ojciec nazywa ją swoją córką umiłowaną i w tym imieniu ma upodobanie. Duch Święty prawdziwie zamieszkuje w niej” (*Ogródek, Chrzczenie Jezusa w: D. Capone, Historia pewnej duszy, str. 222-223*).

7 października

Tajemnice światła - Pierwszy cud w Kanie Galilejskiej

„Tajemnicą światła jest początek znaków w Kanie (por. J 8, 1-12), gdy Chrystus, przemieniając wodę w wino, dzięki interwencji Maryi, pierwszej z wierzących, otwiera serca uczniów na wiarę.

Objawienie, które w czasie chrztu w Jordanie dał o Nim bezpośrednio Ojciec, a które w Janie Chrzcicielu odbiło się echem, w Kanie znajdujemy na Jej ustach i staje się ono wielkim macierzyńskim napomnieniem, skierowanym przez Nią do Kościoła wszystkich czasów: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5). Jest to napomnienie, które dobrze wprowadza w słowa i znaki Chrystusa w czasie Jego życia publicznego, stanowiąc maryjne tło dla wszystkich 'tajemnic światła' (RVM, 21).

„Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.... Rzekł od nich Jezus: Napelnijcie stągwie wodą! I napelnili je aż po brzegi” (J 2, 5.7).

Matka wszelkich łask, Maryja, była pierwszą zaproszoną na weselne gody, tzn. że Ona jako pierwsza została wybrana i wprowadzona na drogę doskonałej kontemplacji oraz rzeczywistego zjednoczenia z Bogiem i miłosnej przemiany w Niego. Ona więc została dana jako Matka i Mistrzyni wszystkim, których Bóg zaprasza na ucztę weselną, jaką Duch Święty przygotowuje dla wybranych. Dana jest jako Przewodniczka i Mistrzyni tym, których Bóg wprowadza na ucztę kontemplacji” (*Ogródek*, 22 marca, *Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa*, 13, 14).

8 października
Tajemnice światła - Przepowiadanie Królestwa
Niebieskiego i wezwanie do nawrócenia

„Tajemnicą światła jest nauczanie Jezusa, w czasie którego głosi On nadejście Królestwa Bożego i wzywa do nawrócenia (por. *Mk 1, 15*), odpuszczając grzechy tym, którzy zblizali się do Niego z ufnością (por. *Mk 2, 3- 13; Łk 7, 47-48*), dając początek tajemnicy miłosierdzia, którą On sam będzie realizował aż do skończenia świata, szczególnie poprzez powierzony Kościołowi Sakrament Pojednania” (*RVM, 21*).

„Rozważaj o tym, jak nadszedł czas, w którym Pan Jezus miał objawić się światu. Opuścił więc pustynię i rozpoczął misję powierzoną Mu przez Ojca. Zwróć uwagę na ubóstwo, w jakim rozpoczyna głoszenie słowa; zauważ Jego zadziwiającą pokorę, gdy boso, z odkrytą głową, zmęczony poszukuje zagubionych owiec Izraela. Opuszcza swój nazaretański dom i jak pielgrzym rezygnuje z wszelkich wygod, zapomina o sobie, przemierza miasta Galilei, a chcąc odpocząć składa swe święte człowieczeństwo na gołej ziemi. Całe godziny nocy spędza w górach, nie szukając dachu nad głową, nie zważając na chłód ani upał, na głód i pragnienie – z miłości do ciebie zapomniał całkowicie o sobie. Spalał Go ogień boskiej miłości, Jego Serce paliło pragnienie i gorliwość o zbawienie dusz. Żar boskiej miłości, ukryty był w Jego piersi i przechowany jako tajemnica Boskiego Serca. Ten płomień miłości oczekiwał na czas wybrany przez boską wolę i wytrysnął jak obfita rzeka z boskich ust jako Słowo, ukryte dotąd w bezkresnym morzu boskości, aby objawić ci skarby nieba.

Pomyśl jak odpowiadasz na tak wielką miłość i co robisz dla Niego?” (*Medytacje, 75*).

9 października

Tajemnice światła - Przemienienie Jezusa na górze Tabor

„Tajemnicą światła w pełnym tego słowa znaczeniu jest przemienienie, które według tradycji miało miejsce na górze Tabor. Chwała Bóstwa rozświetla oblicze Chrystusa, kiedy Ojciec uznaje Go wobec porwanych zachwytem Apostołów, wzywa ich, aby Go słuchali (por. *Lk* 9, 35 i par.) i przygotowuje do przeżycia z Nim bolesnego momentu męki, aby doszli z Nim do radości zmartwychwstania i do życia przemienionego przez Ducha Świętego” (*RVM*, 21).

„W ten sposób wypełnia się słowo Boże, mówiące, że to, co czyni Bóg Ojciec, mający upodobanie w bezgranicznej miłości wobec swojego umiłowanego Syna-Słowa, to samo czyni Boże Słowo, Człowiek-Bóg w nas. W duszy ukochanej swojej oblubienicy, w upodobaniu Ducha Świętego, Człowiek-Bóg stwarza Boskiemu Ojcu synów upodobania, rodzi ich w swojej przeogromnej dobroci. Z miłości Słowo, przyjęło ludzkie ciało, podobne do ciała grzesznika i ukryło się w najgłębszych upokorzeniach, duszę zaś, umiłowaną oblubienicę, okrywa swoją boskością, przemienia ją i przekształca w Siebie, a to co zostało zdeformowane w niej przyodziewa we własne piękno. W ten sposób oblubienica staje się nowym stworzeniem w Chrystusie Jezusie” (*Ogródek*, 7 maja, *Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa*, 13, 5).

10 października

Tajemnice światła - Ostatnia Wieczerza - Eucharystia

„Tajemnicą światła jest wreszcie ustanowienie Eucharystii, w której Chrystus ze swym Ciałem i Krwią pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem, dając «aż do końca» świadectwo swej miłości do ludzi (J13, 50), dla których zbawienia złoży siebie samego w ofierze.

W tych tajemnicach, z wyjątkiem Kany, *obecność Maryi pozostaje ukryta w tle*. Ewangelie wspominają zaledwie kilka razy o Jej przygodnej obecności w jednym czy drugim momencie nauczania Jezusa (por. Mk 3, 31-35; J 2, 12) i nic nie mówią, czy była w Wieczerniku w czasie ustanowienia Eucharystii. Jednak rola, jaką pełni w Kanie, widoczna jest w jakiś sposób w całej drodze Chrystusa” (RVM, 21).

„Córko Miłości, pamiętaj o tym, co powiedziało Słowo Boże, Bóg Człowiek, że pozostanie z wami aż do końca świata, bo stał się pokarmem człowieka, co więcej Życiem człowieka, w Najświętszym Sakramencie Eucharystii.

To przedziwny cud wszechmocy i miłosierdzia, w którym człowiek żyje życiem Boga, przemienia się i utożsamia ze swoim Bogiem tak, że gdy mówi się Bóg, można by powiedzieć człowiek, i gdy mówi się człowiek, można by powiedzieć Bóg.

Moje miłosierdzie nie może być większe, bo nie mogę już ofiarować większego daru. Moja wszechmoc nie może już dokonać większego dzieła, bo dała własnego Syna” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 18*).

11 października

Tajemnice bolesne - Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

„Tajemnicom boleści Chrystusa Ewangelie nadają wielką wagę. Pobożność chrześcijańska zawsze, zwłaszcza w Wielkim Poście, przez odprawianie Drogi Krzyżowej rozpamiętywała poszczególne momenty męki, intuicyjnie wyczuwając, że tu jest *punkt kulminacyjny objawienia miłości* i że tu jest źródło naszego zbawienia. Różaniec wybiera pewne momenty męki, skłaniając modlącego się, by skupił na nich wejrzenie swego serca i przeżył je na nowo. Droga medytacji otwiera się Ogrodem Oliwnym, gdzie Chrystus przeżywa szczególnie dręczące chwile wobec woli Ojca, względem której słabość ciała mogłaby ulec pokusie buntu. Tam Chrystus staje w obliczu wszystkich pokus ludzkości i wobec wszystkich jej grzechów, by powiedzieć Ojcu: «Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie» (Łk 22, 42 i par.)” (RVM, 22).

„W ogrodzie Getsemani, Miłości moja, wychodzisz mi naprzeciw, zwracając się przeciwko nieprzyjaciółom twoim i naszym. Nie tylko nazywasz siebie naszym obrońcą, ale również dłużnikiem, spłacającym za nas nieskończony dług Bogu Ojcu. Dałeś temu świadectwo wobec tłumu Żydów i strażników, objawiając się całej ludzkości jako dłużnik za winy wszystkich ludzi.

Najsłodszy Oblubiencze! Nikt nie potrafi pojąć udręki ani potoków cierpienia, jakie przepowiadali prorocy, mocą Twego Ducha Świętego; cierpienia bardziej duchowego niż fizycznego, płynącego z ran zadanych Twemu Najświętszemu Ciału. Dręczony w ten sposób w duszy twojej oblubienicy, żyjesz z miłości, aby się wypełniło twoje słowo oraz prośba skierowana do Ojca ze względu na mnie i wszystkie dusze wybrane. Powiedziałaś bowiem, że pragniesz, aby nikt spośród tych, których dał Ci Ojciec, nie zatracił się” (*Ćwiczenia miłości na Wielki Post, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa, 10, 5*).

12 października

Tajemnice bolesne - Biczowanie Pana Jezusa

„Jego (Jezusa) 'tak' odwraca 'nie' prarodzców w ogrodzie Eden. A ile miało Go kosztować to przyjęcie woli Ojca, wynika z dalszych tajemnic, w których przez biczowanie, ukoronowanie cierniem, dźwiganie krzyża i śmierć na krzyżu zostaje On wydany na największe poniżenie: *Ecce homo!* (RVM, 22).

„Córko Miłości, zanurzę cię w drogocennej Krwi mojego umiłowanego Syna i tam zakosztujesz wszelkich najdoskonalszych smaków. Tak jak Żydzi na pustyni, tak samo sprawiedliwi wypełniający moją wolę, spożywający moją Krew, będą w tej Mannie kosztować każdego smaku, na pustyni tego świata.

W niej zawierają się wszystkie smaki delikatnej miłości Boga do człowieka. Ona jest skarbem Kościoła, mojej oblubienicy; nią spłaca się wszystkie ludzkie winy w świętych sakramentach.

Skarb ten jest zadośćuczynieniem Bogu za wszystkie winy człowieka. W Nim zostały osłodzone wszystkie cierpienia wybranych; z niego mogą oni ssać pocieszenie i każdą słodycz na tym nędznym świecie.

To cena, za którą mój Syn nabył ludziom niebo, czyniąc sprawiedliwych przybranymi dziećmi odwiecznego prawa chwały; należało im się to, bo zostało okupione wielką ceną o niezmierzonej wartości” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 8*).

13 października

Tajemnice bolesne - Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

„W poniżeniu Jezusa objawia się nie tylko miłość Boga, ale samo znaczenie człowieka. *Ecce homo*: kto chce poznać człowieka, musi umieć rozpoznać jego znaczenie, źródło i spełnienie w Chrystusie - Bogu, który uniża się z miłości «aż do śmierci i to śmierci krzyżowej» (*Flp 2, 8*)” (*RVM, 22*).

„Patrz zawsze na twego Boga Człowieka, który był przyjacielem cierpienia. Wyraził to mówiąc, że pragnie przyjąć chrzest i dopóki się to nie wypełniło, trwał w tym pragnieniu. Tym pragnieniem była śmierć krzyżowa i wszelkie męki, pogarda i udręki, które musiał cierpieć dla ludzi aż po Kalwarię.

Przez całe życie Jego serce zawsze paliło się pragnieniem zobaczenia siebie w objęciach Krzyża.

Również ty musisz zawsze pragnąć zobaczyć się na krzyżu, ale bez żadnego upodobania w cierpieniu. Pragnij krzyża i cierpienia, pragnij widzieć siebie na Kalwarii z moim Synem, przemienioną, naprawdę zjednoczoną z Nim i podobną do swego Pana w czystej miłości, w której oczyści się każda Twoja żądza, a każdy buntowniczy zmysł podporządkowuje się panowaniu duszy.

Wtedy znajdziesz prawdziwą wolność i prawdziwą chwałę i jak królowa posiadziesz Królestwo twego Króla. Bez przeszkód osiągniesz wtedy prawdziwy pokój sprawiedliwych i zwyciężysz wszystkich twoich nieprzyjaciół” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med.17*).

14 października

Tajemnice bolesne - Droga krzyżowa Pana Jezusa

„Chrystus *nie ukrywał* wobec swoich słuchaczy *potrzeby cierpienia*. Bardzo wyraźnie mówił o tym, że kto chce iść za Nim, musi wziąć krzyż na każdy dzień, a uczniom swoim stawiał wymagania natury moralnej, których spełnienie jest możliwe tylko pod warunkiem „zaparcia samego siebie”. Droga, która wiedzie do królestwa niebieskiego, jest „wąska i stroma” i Chrystus przeciwstawia ją drodze „wygodnej i szerokiej”, która jednakże „wiedzie na potępienie”. Szereg razy mówił Chrystus również o tym, że uczniów Jego i wyznawców *będą spotykać wielorakie prześladowania*, co jak wiadomo sprawdziło się nie tylko w pierwszych stuleciach istnienia Kościoła w cesarstwie rzymskim, ale sprawdzało się i sprawdza w różnych okresach historii i w różnych miejscach globu, również za naszych czasów” (*Salvifici Doloris*, 25).

„Córko pokoju, pomedytuj nad chwałą twojego Jezusa, który na krzyżu został wywyższony przez Boga. Zauważ tego dnia, że zatriumfował On nad wszystkimi swoimi nieprzyjaciółmi, nad światem, szatanem i ciałem. Cierpieniem i śmiercią krzyżową wywyższył się nie tylko w Sobie samym, ale i we wszystkich wybranych, którym wysłużył zwycięstwo i chwałę...

Swoim cierpieniem i swoim przykładem związał buntownicze namiętności człowieka na krzyżu i w swej męce” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 16*).

15 października
Tajemnice bolesne - Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa
na krzyżu

„Tajemnice bolesne prowadzą wierzącego do ponownego przeżywania śmierci Jezusa, stawania pod krzyżem obok Maryi, by wraz z Nią wnikać w ocean miłości Boga do człowieka i odczuć całą jej odradzającą moc” (*RVM*, 22).

„Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: *"Pragnę"* (19, 28). Synu miłości, Człowiecze-Boże, moja miłości! Twoje pragnienie zrodziło się z prawdziwej miłości, z ognia miłości miłosiernej. W sposób doskonały dokonałeś dzieła odkupienia. W całkowitej uległości Bożej Woli, uczyniłeś wszystko, co zostało Ci zadane, wypełniłeś dokładnie to, co opowiadali o Tobie prorocy, co ustanowił twój Bóg Ojciec. Na krzyżu wymawiasz cudowne słowa, że pragniesz i spalasz się z miłości dla zbawienia dusz przez Ciebie odkupionych. Miłości moja, czymże jest to pragnienie? To twoja gorąca wola, aby wszyscy ludzie cieszyli się owocami odkupienia, aby żaden człowiek nie zginął, lecz aby wszyscy się zbawili, a twoje dzieło zbawcze zostało dopełnione zbawczymi dziełami wszystkich dusz, które zobowiązane są do tego, aby przez swe dobre i święte życie zjednoczyć się z owocami i zasługami twojej męki i śmierci. Bez tego złączenia bezowocnym byłoby wszystko, co Ty z miłości, uczyniłeś dla naszego zbawienia...

Jeśliby trzeba było jeszcze raz cierpieć i umierać na okrutnym i jeszcze bardziej gorzkim krzyżu, wybrałbyś go, by ugasić pragnienie twego miłującego serca i zobaczyć zbawienie dusz” (*Ćwiczenia miłości na Wielki Post, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa*, 10, 9).

16 października

Tajemnice chwalebne - Zmartwychwstanie Pana Jezusa

«Kontemplacja oblicza Chrystusa nie może zatrzymać się na wizerunku Ukrzyżowanego. Chrystus jest Zmartwychwstałym!». Różaniec zawsze wyrażał to doświadczenie wiary, wzywając wierzącego do wyjścia poza ciemność męki, by utkwic wzrok w chwale Chrystusa w zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. Kontemplując Zmartwychwstałego, chrześcijanin *odkrywa na nowo motywy swojej wiary* (por. *1 Kor 15, 14*) i przeżywa ponownie radość nie tylko tych, którym Chrystus się objawił - Apostołów, Magdaleny, uczniów z Emaus - ale również *radość Maryi*, która nie mniej intensywnie musiała doświadczyć nowego życia uwielbionego Syna” (*RVM, 23*).

„Podczas tej drogi duchowej, mając udział w upokorzeniach Człowieka-Boga, dusza umiera dla wszystkiego, co nie jest samym Bogiem, a przez Słowo – w wierze – powstaje do nowego życia w zmartwychwstaniu Chrystusa, który jest jej prawdziwym życiem. Teraz żyje już Jego życiem, naśladując Go i jednocząc się z Nim w miłości: te dwie sprawy są nierozłączne w duszy, która weszła na drogę naśladowania Słowa – swojego umiłowanego Boga, będącego jej życiem” (*Ogródek, 12 maja, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa, 13, 9*).

17 października

Tajemnice chwalebne - Wniebowstąpienie

„Chrystus, przemierzywszy drogi historii i wszedłszy nawet w mroki śmierci, która wyznacza kres naszej skończonej natury i jest zapłatą za grzech (por. Rz 6, 23), powraca do chwały, którą odwiecznie (por. J 17, 5) dzieli z Ojcem i z Duchem Świętym. Prowadzi też z sobą odkupioną ludzkość. List do Efezjan stwierdza bowiem, że «Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, (...) razem z Chrystusem przywrócił do życia (...) i razem posadził na wyżynach niebieskich» (2, 4-6). Dotyczy to przede wszystkim Matki Jezusa, Maryi, której wniebowzięcie jest zapowiedzią naszego wstąpienia do chwały” (*Audycja generalna, 24.05.2000*).

„Bóg Ojciec dając nam odwieczne Słowo, swojego Syna, uczynił nas uczestnikami dóbr wiecznych: obdarował nas wszelką doskonałością i świętością Swego Bożego bytu. Zechciał On, by to Słowo, Umilowany Bóg przyodziął się w ludzkie ciało stając się uczestnikiem ludzkiej natury, aby przez łaskę przekazać człowiekowi swoją świętość - On bowiem jest Najświętszy w swej boskiej naturze. Tak więc Ojciec dał naszej naturze możliwość uczestnictwa i łączności ze świętością; uczynił On człowieka doskonałego w świętości, będącego zarazem Bogiem i Człowiekiem, który przekazuje w doskonałej jedności nieskończoną doskonałość i świętość. Prawdziwy Człowiek-Bóg wysłużył nam tę łaskę o nieskończonej wartości, ponieważ był zjednoczony z Osobą Boską przez Słowo” (*Ogródek, 7 maja, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa, 13, 5*).

18 października

Tajemnice chwalebne - Zesłanie Ducha Świętego

„W centrum tej drogi chwały Syna i Matki różaniec stawia w trzeciej tajemnicy chwalebnej Pięćdziesiątnicę, która ukazuje oblicze Kościoła jako rodziny zebranej wraz z Maryją, ożywionej potężnym wylaniem Ducha Świętego, gotowej do misji ewangelizacyjnej. Kontemplowanie tej, jak i innych tajemnic chwalebnych, winno prowadzić wierzących do coraz żywszego uświadamiania sobie swego nowego życia w Chrystusie, wewnątrz rzeczywistości Kościoła - życia, dla którego scena Pięćdziesiątnicy stanowi wielką 'ikonę'. Tajemnice chwalebne ożywiają zatem w wiernych *nadzieję eschatologicznego kresu*, ku któremu zdążają jako członkowie Ludu Bożego pielgrzymującego przez historię. Musi ich to pobudzać do odważnego świadczenia o tej «radosnej nowinie», która nadaje sens całemu ich życiu” (*RVM, 23*).

„Córko, nie lękaj się. Mój Duch kiedy zasiada w duszy sprawiedliwego jak na własnym tronie, nigdy nie milczy! ...Jesteś moim żywym obrazem, ożywionym wizerunkiem, lecz zależnym od mojego bytu. Lękaj się więc, jeżeli możesz się lękać. Jeden jest mój Duch i to On rodzi wszelkie dobro w każdym duchu stworzonym, w sprawiedliwym i wiernym mojej Boskości. To mój Duch tchnie, rządzi i działa w duszy, dlatego nie może się omylić w dobrym. Duch ten nazywa się zgodnie z prawdą najwyższym Dobrem, bo rozjaśnia umysł, upewnia wolę, rodzi owoce czynów, będąc duszą duszy. Sprawia, że ona wzbija się i biegnie w dobrym, dlatego nie można pomylić się w rozpoznawaniu Go, chyba, że stworzenie samo wybierze iluzję” (*Rozmowy, 6, 13*).

19 października

Tajemnice chwalebne - Wniebowzięcie Matki Bożej

„Idąc drogą Chrystusa, w którym droga człowieka jest 'zrekapitulowana', odsłonięta i odkupiona, wierzący staje przed obrazem człowieka prawdziwego. Kontemplując Jego narodziny uczy się sakralnego charakteru życia, patrząc na dom w Nazarecie poznaje pierwotną prawdę o rodzinie według planu Bożego, słuchając Nauczyciela w tajemnicach życia publicznego czerpie światło, by wejść do Królestwa Bożego, a idąc drogą na Kalwarię uczy się znaczenia zbawczego cierpienia. Wreszcie kontemplując Chrystusa i Jego Matkę w chwale, widzi cel, do którego każdy z nas jest wezwany, jeśli pozwoli się uzdrowić i przemienić przez Ducha Świętego. Można więc powiedzieć, że każda tajemnica różańca, stając się przedmiotem dobrej medytacji, rzuca światło na misterium człowieka” (*RVM, 25*).

„Ona jest figurą Oryginału, Wizerunkiem Jezusa. Maryja, moja Matka jest jasnym czystym kryształem, który promieniuje.

Jesteś zaproszona do tego Ogrodu i przez Ciebie my, przyjaciele, czyli ci wszyscy, którzy wchodzą z Tobą do Ogrodu świętego Człowieczeństwa poprzez naśladowanie życia i cnót Jezusa... Do Ciebie uciekam się Matko Miłości. Spraw, abym weszła do tego pięknego Ogrodu rozkoszy Ojca w Jezusie twoim Synu; spraw, abym stała się kopia doskonałego Oryginału, abym była jedną z prawdziwych przyjaciółek, upojonych tym najśodszyim winem” (*Ćwiczenia miłości na każdy dzień, 30 grudnia, Wypisy 11*).

20 października

Tajemnice chwalebne - Ukoronowanie Matki Bożej na królową nieba i ziemi

„Wreszcie ukoronowana w chwale - jak to widać w ostatniej tajemnicy chwalebnej - jaśniej Ona jako Królowa aniołów i świętych, antycypacja i szczyt rzeczywistości eschatologicznej Kościoła” (*RVM, 23*).

„Wspomnienia o Jezusie, wryte w Jej duszy, towarzyszyły Jej w każdej okoliczności, sprawiając, że powracała myślą do różnych chwil swego życia obok Syna. To te wspomnienia stanowiły niejako 'rózaniec', który Ona sama nieustannie odmawiała w dniach swego ziemskiego życia.

I również teraz, wśród radosnych śpiewów niebieskiego Jeruzalem, motywy, dla których składa Bogu dzięki i oddaje Mu chwałę, pozostają te same. To one stanowią inspirację dla Jej macierzyńskiej troski o Kościół pielgrzymujący, w którym nadal, jako głosicielka Ewangelii, rozwija wątek swego 'opowiadania'. *Maryja stale przypomina wiernym 'tajemnice' swego Syna, pragnąc, by je kontemplowano, i by dzięki temu mogły wydać z siebie całą swą zbawczą moc*” (*RVM, 11*).

„Jedyna nasza Nadziejo, wszystkie narody błogosławioną zwać Cię będą; aniołowie i wszystkie duchy niebieskie patrzą na Ciebie jak na Królową, bo jesteś Matką wielkiego Króla, sprawiedliwi do Ciebie uciekać się będą jak do mocnej Twierdzy, Mistrzynie cnót i Przewodniczki pewnej w tej dolinie łez. Ze względu na Twoje orędownictwo grzesznicy zwracają się do Ciebie jak do Portu zbawienia, aby wybłagać przebaczenie i protekcję Twojego Syna i naszego Sędziego” (*Ćwiczenia miłości na każdy dzień, 3 grudzień, Wypisy, 10*).

21 października

Tajemnice radosne – Zwiastowanie

„*Maryja jest niedoścignionym wzorem kontemplacji Chrystusa. Oblicze Syna należy do Niej ze szczególnego tytułu. To w jej łonie ukształtowało się, biorąc od Niej również ludzkie podobieństwo, które wskazuje na jeszcze większą z pewnością bliskość duchową. Nikt nie oddawał się równie pilnie kontemplowaniu Chrystusowego oblicza, jak Maryja. Oczy Jej Serca skupiły się w jakiś sposób na Nim już w chwili Zwiastowania, gdy Go poczęła za sprawą Ducha Świętego; w następnych miesiącach zaczęła odczuwać Jego obecność i domyślać się Jego rysów. Kiedy wreszcie wydała Go na świat w Betlejem, również Jej oczy cielesne spoglądały czule na oblicze Syna, którego «owinęła w pieluszki i położyła w żłobie» (Łk 2, 7)» (RVM, 10).*

„Wejźdź, duszo moja, w swoim rozważaniu, w morze łaski, w obecność Maryi, i uważnie wsłuchaj się w to błogosławione zwiastowanie, w którym twoja najśłodsza Matka otrzymuje wiadomość, że pocznie i porodzi. Kogo ma porodzić? Pierworodnego Syna Odwiecznego Ojca. Bezgraniczny, Nieskończony, Nieśmiertelny staje się śmiertelnym i ograniczonym, Stwórca staje się stworzeniem; Ten, który nigdy nie miał początku ani końca, zechciał mieć swój początek w łonie Dziewicy, w pokorze, w ubóstwie, w życiu śmiertelnego stworzenia; On, Stwórca wszystkiego, nieśmiertelny i odwieczny Bóg. Skąd to wszystko? Słyszę Jego odpowiedź: "tylko z miłości, tylko z miłości, tylko z miłości"... Czyż ty, wierna duszo, nie powinnaś oszaleć z miłości i radości!" (Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, dzień 6).

22 października

Tajemnice radosne – Nawiedzenie św. Elżbiety Św. Jana Pawła II - wspomnienie

„*Tajemnice Chrystusa* są również, w jakimś sensie, *tajemnicami Maryi*, nawet wówczas, gdy nie jest z nimi bezpośrednio związana, przez sam fakt, że żyje Ona Nim i dla Niego. Powtarzając w «Zdrowaś Maryjo» słowa anioła Gabriela i św. Elżbiety, czujemy się pobudzani, by szukać wciąż na nowo u Maryi, w Jej ramionach i w Jej Sercu, «błogosławionego owocu Jej żywota»” (*RVM, 24*).

„Rozważaj, duszo moja, o tym, jak Duch Pana objawił Elżbiecie niewypowiedzianą tajemnicę Wcielenia. Wtedy serce tej szczęśliwej kobiety nappełniło się weselem i rozkoszą, władze jej duszy ogarnęło światło i ciepło Ducha Świętego. Szczególnie zaś jej rozum oświecony został zadziwiającym przywilejem poznania stanu Maryi: że jest Ona przyozdobiona i błogosławiona wśród wszystkich niewiast. Wykrzyknęła więc z całą mocą i boską słodyczą, głosząc radośnie: „Błogosławiona jesteś między niewiastami”. Dostrzegła w Maryi Dziewicę i Matkę, pełną łaski i nadprzyrodzonych, boskich darów, wybraną, aby naprawić to, co myśmy zniszczyli. Elżbieta posiadała duszę pełną Boga, która nie mogła milczeć o Jego wielkości” (*Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, dzień 16*).

23 października

Tajemnice radosne – Narodzenie Pana Jezusa

„Jezus narodził się - jak słyszymy w Ewangelii Łukasza - w stajni, "gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie" (Łk 2, 7). Jego Matka, Maryja, i Józef nie zostali przyjęci do żadnego z betlejemskich domów. Maryja musiała położyć Zbawiciela świata w żłobie, bo nie miała innej kolebki dla Syna Bożego, który stał się człowiekiem. Taka jest rzeczywistość Narodzenia Pańskiego. Do niej corocznie powracamy: tak ją odkrywamy na nowo, tak ją przeżywamy za każdym razem z niezmiennym zdumieniem. Narodzenie Mesjasza! Jest to wydarzenie centralne w dziejach ludzkości. Oczekiwał go z niejasnym przeczuciem cały ród ludzki; oczekiwał go z wyraźną świadomością naród wybrany” (*Homilie, 25.12.1997*).

„Wpatruj się w Maryję, która po narodzeniu naszej Miłości, Jezusa, owija Go w pieluszki i kładzie do żłobu. Adoruj Jezusa, duszo kochająca i proś Dziewicę Maryję, aby umieściła Go w twoim sercu. W tej zimnej porze rodzi się On o północy, aby rozjaśnić twoje ciemności. Pojawia się jako Dziecię, abyś Go mogła objąć i przytulić do swojej piersi. Udaje, że ciebie potrzebuje, aby być z tobą w zażyłości; rodzi się dla ciebie, przychodzi do ciebie, nie na tronie majestatu, ale w stajni, ubogi i wzgardzony przez ludzi, pragnie twego serca jako schronienia dla siebie. Ten Bóg niewidzialny uczynił się widzialnym, ze względu na ciebie. Chce być przez ciebie poznany, umiłowany i utulony. Rodzi się przyobleczone w twoje ciało, aby uczynić się podobnym do ciebie” (*Medytacje na Adwent i Boże Narodzenie, Medytacja o północy*).

24 października

Tajemnice radosne – Ofiarowanie Pana Jezusa

„W pewnym sensie Kościół każdego dnia czerpie z tego wydarzenia z życia Chrystusa, medytując nad jego znaczeniem duchowym. Każdego wieczoru w kościołach i w klasztorach, w kaplicach i domach rozchodzą się na całym świecie słowa starego Symeona: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze twemu w pokoju, według twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu twego, Izraela” (Łk 2,29-32)...

W tajemniczym spotkaniu Symeona z Maryją, łączy się Stary i Nowy Testament. Stary prorok i młoda Matka razem dziękują Bogu za to Światło, które przezwyciężyło ciemności. Jest to Światło, które błyszczy w sercu ludzkiej egzystencji: Chrystus, Zbawiciel i Odkupiciel świata, „światło na oświecenie pogan i chwałę ludu swego, Izraela” (*Homilie, 02.02.1999*).

„Rozważaj, duszo moja: ta Boża Dziecina jest światłem chwały dla wszystkich narodów i dla wszystkich ludzi, którzy narodzą się na ziemi... Wpatruj się, duszo moja, w piękną Matkę mojej miłości, Maryję, i w patriarchę św. Józefa. Oni to w podziwie, pełni radości i pocieszenia wsłuchują się w chwałę i wielkość Jezusa, jaką prorokuje święty starzec Symeon.

A ty, duszo moja, która już zobaczyłaś zrealizowane dzieło odkupienia, która żyjesz w pełni czasów, kosztujesz słodkich owoców Boga, który stał się Człowiekiem, ty, która posiadasz dzięki Niemu wszelkie skarby Boga, dlaczego się nie radujesz, dlaczego się nie cieszysz w sercu z tego wielkiego narodzenia?” (*Medytacje, 48*)

25 października

Tajemnice radosne – Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

„*Maryja jest niedoścignionym wzorem kontemplacji Chrystusa... Jej spojrzenie, zawsze pełne adorującego zadziwienia, już nigdy się od Niego nie odwróci. Czasem będzie spojrzeniem pytającym, jak po Jego zaginięciu w świątyni: «Synu, czemuś nam to uczynił?» (Łk 2, 48); będzie to zarazem zawsze spojrzenie przenikliwe, zdolne do czytania w głębi duszy Jezusa, aż do pojmwania Jego ukrytych uczuć i odgadywania Jego decyzji, tak jak w Kanie» (RVM, 10).*

„Rozważaj, jak Józef i Maryja nie zatrzymali się, lecz z całą uwagą poszukiwali ich jedyne go dobra – Jezusa, aż Go znaleźli w świątyni, rozmawiającego z doktorami Prawa, z podziwu godną łaską i mądrością wyjaśniającego Pisma i proroctwa dotyczące przyjscia Mesjasza. Wyjaśniając doskonale nauki Prawa Pańskiego, nie wyjaśnił, że On jest tym, na którego czeka naród izraelski. Zobacz, jak Jezus żyje ukryty w Bogu, stara się wyłącznie o chwałę Ojca, a nie o własną chwałę...

Jeśli chcesz znaleźć Jezusa, szukaj Go w wewnętrznej świątyni twojego serca, w skupieniu zmysłów i całej siebie, w ciszy wewnętrznej świątyni, którą On zbudował, aby zasiąść na tronie twojego serca i być twoim Mistrzem” (*Medytacje, 60*).

26 października

Tajemnice światła - Chrzt Jezusa w rzece Jordan

„Istotnym znameniem duchowości chrześcijańskiej jest wysiłek ucznia, by upodabniać się coraz bardziej do swego Mistrza (por. *Rz* 8, 29; *Fłp* 3, 10. 21). Wylanie Ducha Świętego w chrzcie wszczepia wierzącego jako latorośl w krzew winny, którym jest Chrystus (por. *J* 15, 5), czyni go członkiem Jego mistycznego Ciała (por. *I Kor* 12, 12; *Rz* 12, 5). Tej istniejącej od początku jedności musi jednak odpowiadać droga coraz większego upodabniania się do Niego, które winno coraz bardziej ukierunkowywać postępowanie ucznia zgodnie z 'logiką' Chrystusa: «To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie » (*Fłp* 2, 5). Zgodnie ze słowami Apostoła trzeba «przyoblec się w Chrystusa» (*Rz* 13, 14; *Ga* 3, 27)” (*RVM*, 15).

„W chrzcielnym źródle zostałaś obmyta drogocenną Krwią Syna Bożego, otrzymałaś szlachetne imię chrześcijanki, a także trzy cnoty teologalne: wiarę, nadzieję i miłość; stałaś się żywą świątynią Trójcy Świętej. Bóg Ojciec przyjął cię jako córkę, Słowo Boga – jako swoją oblubienicę, a Duch Święty przydział cię w dary i cnoty, czyniąc w tobie swe mieszkanie. Tak zostałaś przemieniona w świątynię Boga żywego...

Dusza Jezusa ubogaciła cię licznymi cennymi radościami, a były nimi cnoty i upokorzenia Jego Przenajświętszego Życia. Stałaś się żywym członkiem swej Głowy, Chrystusa Jezusa. Bóg Ojciec patrzył na ciebie z boskim upodobaniem i miłował jako swego Syna; w tobie radował się Jezusem.

Dziękuj Mu więc z całego serca i podziwiaj swą wielką godność, jaką otrzymałaś w Jezusie” (*Medytacje, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa*, 9, 8).

27 października

Tajemnice światła - Pierwszy cud w Kanie Galilejskiej

„Pierwszy ze 'znaków', jakie uczynił Jezus - wody w wino na weselu w Kanie - ukazuje nam Maryję w roli Nauczycielki, gdy zachęca sługi do wykonania poleceń Chrystusa (por. J 2, 5). Możemy sobie wyobrazić, że taką rolę spełniała Ona wobec uczniów po wniebowstąpieniu Jezusa, gdy pozostała z nimi oczekując na Ducha Świętego i umacniała ich w pierwszej misji. Przechodzić z Maryją przez sceny różańca to jakby być w 'szkole' Maryi, by czytać Chrystusa, by wnikać w Jego tajemnice, by zrozumieć Jego przesłanie.

Szkoła Maryi okazuje się tym skuteczniejsza, jeśli pomyśleć, że prowadzi ją Ta, która uzyskuje dla nas w obfitości dary Ducha Świętego, a zarazem daje nam przykład owej «pielgrzymki wiary», w której jest niezrównaną Mistrzynią” (RVM, 14).

„Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.... Rzekł od nich Jezus: Napelnijcie stągwie wodą! I napelnili je aż po brzegi” (J 2, 5.7).

Maryja, jako jedyna Królowa, prowadzi duszę wybraną oraz wyprasza dla niej u swego Syna możliwość wejścia na ucztę, ale nie tylko. Stara się także, aby wybrana dusza mogła osiągnąć pełnię i doskonałość, aż do całkowitej miłosnej przemiany w Boga. Dlatego koniecznym jest, aby wierna dusza uciekała się do Niej jako do Źródła łaski w trudnościach napotykanych na drodze kontemplacji, a także, aby od Niej uczyła się prawdziwej uległości woli Bożej, poprzez prawdziwe unicestwienie rozumu i woli. W ten sposób dotrze do upragnionej doskonałości, a bez tego środka niemożliwe jest jej osiągnięcie” (Ogródek, 22 marca, Duchowość s. Marii Celeste Crostarosa, 13, 14).

28 października
Tajemnice światła - Przepowiadanie Królestwa
Niebieskiego i wezwanie do nawrócenia

„Jezus z Nazaretu doprowadza plan Boży do spełnienia... Głoszenie i ustanowienie Królestwa Bożego są przedmiotem Jego misji: „Na to zostałem posłany” (*Łk 4, 43*). Więcej jeszcze: sam Jezus jest „Dobrą Nowiną”, jak stwierdza już na początku posłannictwa w synagodze swojego miasta, zastosowując do siebie słowa Izajasza o Namaszczonym, posłanym przez Ducha Pańskiego (por. *Łk 4, 14-21*). Skoro Chrystus jest „Dobrą Nowiną”, zachodzi w Nim tożsamość pomiędzy posłaniem i posłanym, pomiędzy tym, co mówi, co czyni i kim jest. Jego moc, tajemnica skuteczności Jego działania, leży w całkowitym utożsamieniu ze zwiastowanym przez Niego orędziem: głosi On „Dobrą Nowinę” nie tylko przez to, co mówi albo czyni, ale przez to, kim jest” (*Redemptoris missio, 13*).

„Rozważaj o tym, jak Bóg stał się przyjacielem ubogich i tych, którymi świat pogardzał. Kontempluj Jego pokorę, która wyraziła się nie tylko w przyjęciu na siebie ubóstwa, lecz także w tym, że biednych grzeszników, ludzi odrzuconych przez świat, zechciał powołać do godności bycia Apostołem. On nie ma względu na osoby, dlatego również ty kochaj i szanuj Jego dusze wielką boską miłością....

Słodki mój Jezu, Przyjacielu ubogich, Orędowniku grzesznych, Światłości spoczywających w ciemnościach, Mocy słabych! Powiedziałeś, że przyszedłeś na świat ze względu na zagubione owce Izraela. Mój odwieczny Pasterzu, który oddałeś swe życie dla zbawienia swoich umiłowanych owieczek!” (*Medytacje, 76*).

29 października

Tajemnice światła - Przemienienie Jezusa na górze Tabor

«Przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce» (Mt 17, 2)... Kontemplując to oblicze, otwieramy się na przyjęcie tajemnicy życia Trójcy Przenajświętszej, by doznawać wciąż na nowo miłości Ojca i cieszyć się radością Ducha Świętego. W ten sposób urzeczywistniają się również dla nas słowa św. Pawła: «wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu» (2 Kor 3, 18)” (RVM, 9).

„Najsłodszy mój Panie, składam Ci nieskończone dzięki za ogromne miłosierdzie, które mi okazujesz bez żadnej mojej zasługi. Gdy przyjąłem Cię w Komunii świętej, Ty, moje jedyne Dobro, otworzyłeś mi oczy i zobaczyłam, jak wchodziłeś we mnie. Przez krótki moment już nie wpatrywałam się w Ciebie, ale widziałam Ciebie we mnie, i siebie przemienioną w Ciebie, o najczystsza moja Miłości...

Wiele razy, Panie mojego serca, zechciałeś dokonać tej przemiany mojego bytu w twój, podczas której ukazałeś mi całe twoje najświętsze życie, gdy byłeś wędrowcem na tym świecie, pokazałeś mi wartość twoich boskich dzieł, jedność ludzkiej natury z boską, a także jedność - poprzez Ciebie - wszystkich ludzi z Boskością oraz wartość Kościoła katolickiego, przez Ciebie wzbogaconego niepojętymi skarbami” (Rozmowy, 9, 37).

30 października

Tajemnice światła - Ostatnia Wieczerza – Eucharystia

„Kto się karmi Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne: *posiada je już na ziemi*, jako przedsmak przyszłej pełni, która obejmie człowieka do końca. W Eucharystii otrzymujemy także gwarancję zmartwychwstania ciał, które nastąpi na końcu świata: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym» (*J 6, 54*). Ta gwarancja przyszłego zmartwychwstania wypływa z faktu, że Ciało Syna Bożego, pozostawione jako pokarm, jest chwalebny Ciałem Zmartwychwstałego. W Eucharystii – żeby tak powiedzieć – staje się dostępna «tajemnica» zmartwychwstania. Dlatego też słusznie św. Ignacy Antiocheński określał Chleb eucharystyczny jako «lekarstwo nieśmiertelności, antidotum na śmierć» (*EE, 18*).

„Człowiek Bóg swoją Krwią zadośćuczynił mojej sprawiedliwości, aby urzeczywistnić tę jedność. Tuż przed męką, zapłatą za to została ustanowiona Jego Krew, którą zechciał przelać za człowieka, aby była jego napojem, pokarmem, życiem i jego istotą zjednoczoną ze Słowem; nierozłącznie, Jego Ciało i Boska Krew. Oto zbawienie sprawiedliwych, oto źródło, gdzie piją wszelkie światło, poznanie odwiecznych prawd; tutaj otrzymują rzekę miłości, której pełnia zależy od pojemności ich naczyń; tutaj zatapiają się w Bogu, aby wydać obfite owoce wszelkiej cnoty, szczególnie miłości bliźniego, bo sakrament ten jest miłością. Tutaj otrzymują Ducha Świętego, ze wszystkimi Jego darami, bo dzięki mojemu Synowi przemieniają się w Bogu” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 18*).

31 października **Urodziny bł. Marii Celeste Crostarosa**

„Wytrwałe błaganie zanoszone do Matki Bożej opiera się na ufności, że macierzyńskie wstawiennictwo wszystko może uzyskać od Serca Syna. Jest Ona «wszechmocna z łaski»...

W różańcu błagamy Maryję, Przybytek Ducha Świętego (por. *Łk 1, 35*), a Ona staje przed Ojcem, który obdarzył Ją pełnią łask, i przed Synem zrodzonym z Jej łona, modląc się z nami i za nas” (*RVM, 16*).

„Maryja nie pragnęła niczego poza Bogiem i to nie tylko dla siebie. Pragnęła, aby wszystkie dusze posiadały Go” (*Medytacje na Adwent, dzień 24*).

„Nie odejdę od Twoich stóp, póki nie wyproszysz mi u Boga tej boskiej jedności duszy ze Słowem-Człowiekiem-Bogiem, Twoim Synem a moim Panem” (*Medytacje na Adwent, dzień 9*).